

Sygnatura akt I C 138/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Dominika Romanowska

Protokolant: Marcin Ostolski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. N. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. N. (1) kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. N. (1) kwotę 1.808,50 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 3.000 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Na oryginalne właściwy podpis,-

Sygn. akt I C 138/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2014 r. powódka J. N. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c., jak również kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów.

W uzasadnieniu powódka podała, że dnia 10 listopada 2001 r. w gminie Ś.D. O.умыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek komunikacyjny, wskutek czego jej syn J. N. (2) doznał obrażeń ciała, w następstwie których poniósł śmierć. Powódka wskazała, że pismem z dnia 06 listopada 2013 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna, jednakże (...) S.A. w W. decyzją z dnia 03 grudnia 2013 r. odmówiła wypłaty świadczenia, uzasadniając ten fakt brakiem podstaw prawnych do jego realizacji.

Odnosząc się do zasadności roszczenia powódka podniosła, że śmierć syna była dla niej życiową tragedią, z którą nie pogodziła się do chwili obecnej. Wskazała, że była z nim bardzo zżyta, codziennie ze sobą rozmawiali. W jej ocenie J. N. (2) był bardzo dobrym synem, wspierali się wzajemnie każdego dnia, zawsze mogli na siebie liczyć, bardzo się

kochali. Oprócz tego był osobą wesołą, ciepłą i uczynną. Powódka wskazała też, że od chwili tragicznego wypadku stała się osobą apatyczną, zamkniętą w sobie, nie potrafi cieszyć się życiem, wycofała się z życia towarzyskiego. Nadal często wspomina syna i mimo upływu lat od wypadku wciąż źle sypia, często płacze oraz odczuwa ogromny ból, żal i pustkę po stracie ukochanego syna.

Zdaniem powódki żądana tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwota w wysokości 80.000 zł jest odpowiednia, bowiem uwzględnia zarówno rozmiar krzywdy, jak i określone w orzecznictwie dyrektywy odnoszące się do wysokości tego typu roszczenia.

Jako podstawę prawną żądania powódka wskazała art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 04 grudnia 2013 r. powódka uzasadniła faktem, iż decyzja strony pozwanej wydana 03 grudnia 2013 r. była kończąca proces likwidacji jej szkody.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana potwierdziła, że likwidowała szkodę będącą wynikiem wypadku komunikacyjnego z dnia 10 listopada 2001 r., w wyniku którego śmierć poniósł J. N. (2), jednak odmówiła wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na brak podstaw prawnych do uznania zgłoszonego roszczenia. Zaznaczyła jednocześnie, że kwestionuje swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jaki i co do wysokości. W ocenie strony pozwanej wskazana przez powódkę podstawa prawna roszczenia jest błędna, ponieważ przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym, a w niniejszej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku J. N. (2), a nie dobrom osobistym powódki. Strona pozwana wskazała, że przepisów tych nie można interpretować rozszerzająco, co w jej ocenie oznacza, że osobom trzecim, w tym bliskim zmarłego, w wyniku czynu niedozwolonego nie przysługują roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych, co dotyczy w szczególności likwidacji szkód niemajątkowych na podstawie przepisów art. 445 § 1 k.c., czy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Strona pozwana zarzuciła także, iż w okresie poprzedzającym nowelizację art. 446 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wskazano na możliwość dochodzenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 r., a okoliczność, że po wskazanej nowelizacji istnieje możliwość przyznania przedmiotowego zadośćuczynienia osobom, które doznały krzywdy z uwagi na śmierć osoby bliskiej na skutek deliktu zaistniałego po 04 sierpnia 2008 r. nie stanowi w jej ocenie wystarczającego uzasadnienia do zmiany dotychczasowego utrwalonego orzecznictwa w odniesieniu do roszczeń osób, które krzywdy tej doznały na skutek śmierci osoby bliskiej w wyniku deliktu zaistniałego przed zmianą stanu prawnego.

Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że wprawdzie śmierć syna niewątpliwie była dla powódki wielką tragedią, jednak nie dołączyła ona żadnej dokumentacji potwierdzającej fakt doznanego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Dlatego też w ocenie strony pozwanej śmierć syna nie wywołała u powódki rozstroju zdrowia, jak również uszczerbku na zdrowiu, na skutek których mogłaby się domagać zadośćuczynienia. Dodała, że przed wypadkiem zmarły syn nie mieszkał z rodzicami, a ze swoją żoną i córką, z którymi prowadził wspólne gospodarstwo domowe.

Strona pozwana zakwestionowała również żądanie powódki w zakresie roszczenia odsetek za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania, gdyż zdaniem strony pozwanej nie była ona i nie jest w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 k.c.

Strona pozwana zarzuciła ponadto, iż brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wskazując, że stawka minimalna za prowadzenie sprawy o ochronę dóbr osobistych wynosi 360 zł, zaś podstawa prawna żądania powódki opiera się na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2001 r. w gminie Ś.D. O.umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości (nie mniej niż 1,8 ‰ alkoholu we krwi) samochodem marki B. (...)nr rej. (...)drogą nr (...)od strony K.w kierunku P., podczas ucieczki przed ścigającymi go oznakowanym radiowozem marki V. (...)nr rej. (...)funkcjonariuszami Policji przekroczył dozwoloną i bezpieczną prędkość, w wyniku czego stracił kontrolę nad pojazdem i po zjechaniu na przeciwny pas ruchu zderzył się z prawidłowo jadącym w przeciwnym kierunku samochodem ciężarowym marki J.nr rej. (...)z naczepą, który przemieścił się następnie na przeciwny pas i zderzył z wyżej opisanym radiowozem, wskutek czego kierujący radiowozem J. N. (2)– syn powódki - doznał obrażeń, w następstwie których poniósł śmierć.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 marca 2003 r. Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej, sygn. akt II K 66/02, uznał sprawcę powyższego wypadku za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Dowód:

- wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 12 marca 2003 r., sygn. akt II K 66/02 – k. 450 w aktach sprawy sygn. akt II K 66/02,

Bezpośrednio po wypadku nieprzytomny J. N. (2), ze znacznym obrzękiem mózgu i znacznymi obrażeniami kończyn został przewieziony do szpitala. W dniu (...) r. zmarł.

Dowód:

- notatka urzędowa o wypadku z dnia 11 listopada 2001 r. – k. 1 w aktach sygn. akt II K 66/02,

- odpis skrócony aktu zgonu J. N. (2) – k. 89 w aktach szkody o nr PL (...);

O wypadku syna powódka dowiedziała się telefonicznie od jego kolegi, w nocy z 10 na 11 listopada 2001 r. Powódka codziennie odwiedzała syna w szpitalu. Był to dla niej bardzo ciężki okres, ponieważ stan zdrowia J. N. (2)na zmianę ulegał pogorszeniu i polepszeniu. Powódka widziała również, jak w dniu (...) r. jej syn był reanimowany przy użyciu defibrylatora, a następnie zmarł.

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. N. (1) - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:39:14-00:48:10 k. 58;

W chwili śmierci J. N. (2) miał 27 lat. Był czwartym z pięciorga dzieci powódki. Z matką łączyły go bardzo dobre relacje, byli ze sobą bardzo zżyci. Przez dwa lata po ślubie J. N. (2) mieszkał wraz z żoną u swoich rodziców. Gdy wyprowadził się ze swoją rodziną do własnego mieszkania, w dalszym ciągu utrzymywał stały kontakt z matką, odwiedzał ją kilka razy w tygodniu, codziennie rozmawiał z nią przez telefon, zawsze służył jej pomocą.

Całą rodzinę łączyły silne więzi emocjonalne. Wszyscy razem często się spotykali, wspólnie obchodzili wszystkie uroczystości rodzinne, spędzali ze sobą święta, udzielali sobie wzajemnej pomocy. Na wszystkich spotkaniach rodzinnych panowała radosna atmosfera.

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. N. (1) - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:39:14-00:48:10 k. 58,

- zeznania świadka A. N. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:31:55-00:37:49 k. 58,

- zeznania świadka L. N. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:24:00-00:30:20 k. 58,

- zeznania świadka J. R. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:15:34-00:22:12 k. 57,
- zeznania świadka A. S. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:03:57-00:13:48 k. 57;

Przed wypadkiem syna powódka była osobą wesołą, pogodną, otwartą i towarzyską. Po jego śmierci bardzo się zmieniła - straciła sens życia, stała się zamknięta w sobie, smutna. Mimo upływu wielu lat od tej tragedii powódka w dalszym ciągu pozostaje w głębokiej żałobie i nadal dotkliwie przeżywa śmierć syna, bardzo za nim tęskni. Wciąż zdarza się bardzo często, że gdy o nim mówi lub myśli, to płacze. Dopóki stan zdrowia jej na to pozwalał, odwiedzała grób syna codziennie. Obecnie, ze względu na trudności z chodzeniem, powódka przesiaduje przy oknie swojego domu z lornetką i obserwuje grób syna pilnując, aby znicze na grobie były stale zapalone.

Od śmierci J. N. (2) zmieniła się także atmosfera panująca podczas uroczystości świątecznych i rodzinnych. Każde takie spotkanie rozpoczyna się obecnie od wizyty na cmentarzu, nie jest już tak gwarno i radośnie jak dawniej.

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. N. (1) - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:39:14-00:48:10 k. 58,
- zeznania świadka A. N. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:31:55-00:37:49 k. 58,
- zeznania świadka L. N. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:24:00-00:30:20 k. 58,
- zeznania świadka J. R. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:15:34-00:22:12 k. 57,
- zeznania świadka A. S. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:03:57-00:13:48 k. 57;

Po śmierci syna, ze względu na zły stan psychiczny, powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego, który przepisał jej leki antydepresyjne i uspokajające. Obecnie powódka w dalszym ciągu przyjmuje codziennie lek na uspokojenie – H..

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. N. (1) - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:39:14-00:48:10 k. 58,
- zeznania świadka A. N. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:31:55-00:37:49 k. 58,
- zeznania świadka L. N. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:24:00-00:30:20 k. 58,
- zeznania świadka J. R. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:15:34-00:22:12 k. 57,
- zeznania świadka A. S. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 24 lipca 2014 r., czas: 00:03:57-00:13:48 k. 57;

Sprawca wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł J. N. (2), ubezpieczony był u strony pozwanej z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Okoliczność bezsporna;

Pismem z dnia 06 listopada 2013 r. powódka zgłosiła stronie pozwanej szkodę, wnosząc o przyznanie jej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna J. N. (2). Jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Dowód:

- pismo z dnia 06 listopada 2013 r., k. 122 w aktach szkody o nr PL (...);

Decyzją z 03 grudnia 2013 r. strona pozwana odmówiła powódce wypłaty żadanego przez nią zadośćuczynienia.

Dowód:

- pismo z dnia 03 grudnia 2013 r., k. 48 w aktach szkody o nr PL (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny sygn. akt II K 66/02, a także dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych pozwanego ubezpieczyciela o nr (...). Istotne dla rozstrzygnięcia były również zeznania świadków A. S., J. R., L. N. i A. N., a także dowód z przesłuchania powódki J. N. (1). Sąd uznał je za wiarygodne i rzetelne, bowiem są one logiczne, spójne oraz wzajemnie się uzupełniają. Zeznania powyższych świadków oraz powódki były ponadto zdaniem Sądu spontaniczne i prawdziwe.

Stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadzie bezsporny. Strony nie kwestionowały przebiegu zdarzenia z 10 listopada 2001 r., w wyniku którego J. N. (2) doznał obrażeń ciała, wskutek których po kilku dniach zmarł. Poza sporem pozostawał także fakt, iż prawomocnie skazany sprawca wypadku posiadał u strony pozwanej ubezpieczenie z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Rozstrzygnięcie sprawy wymagało dokonania oceny podstaw prawnych dochodzonego przez powódkę roszczenia, a także wysokości żadanego przez nią zadośćuczynienia. Powódka wskazała bowiem w pozwie, że podstawą materialnoprawną jej roszczenia w zakresie zadośćuczynienia jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Strona pozwana zarzuciła z kolei, że brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do uznania powództwa.

Odnosząc się do powyższych twierdzeń wskazać należy, iż część doktryny stoi wprawdzie na stanowisku, że przed nowelizacją art. 446 k.c. zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie było możliwe z uwagi na brak podstawy prawnej. Pogląd ten jednak w judykaturze nie przyjął się i w aktualnym orzecnictwie przyjęto koncepcję, którą podziela także Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563). Podobne stanowisko wyrażone zostało w wyroku z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 621/10, w którym stwierdzono, że rodzicom wskutek śmierci dziecka przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed dniem 03 sierpnia 2008 r. Przyjęto przy tym, że ochronie z art. 23 k.c. podlegają pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Więż między rodzicem a dzieckiem jest własnym prawem najbliższych, wartością niematerialną "własną" rodziców, a zatem jak i inne dobra osobiste podlega ochronie prawa cywilnego jako normy wynikającej z art. 448 k.c. Jednocześnie należy nadmienić, iż dodany w wyniku nowelizacji do art. 446 k.c. paragraf 4, dający możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych - jak w rozpoznawanej sprawie - przed 03 sierpnia 2008 r. (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 21 października 2009 r., I PK 97/09, niepubl., oraz z 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, niepubl.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 lipca 2013 r., I ACa 227/13, LEX nr 1350383). Tutejszy Sąd podzielił argumentację zawartą w powołanych wyżej orzeczeniach. Dlatego też zdaniem Sądu, wbrew stanowisku strony pozwanej, podstawę roszczeń powódki stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Strona pozwana bezsprzecznie ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym zginął J. N. (2), w oparciu o art. 822 i następne k.c. oraz przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zmianami). W przekonaniu Sądu w ramach jej odpowiedzialności mieści się również zapłata zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych będące następstwem wypadku ubezpieczeniowego. Związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego (ma wobec niej charakter akcesoryjny). Odszkodowanie ustala się zatem i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a szkodę tę należy ujmować szeroko – jako majątkową i niemajątkową (krzywdę). Ponieważ w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy wypadku mieściłaby się zapłata zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., do zapłaty tego zadośćuczynienia zobowiązany jest również zakład ubezpieczeń (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 07 listopada 2012 r., III CZP 67/12). Wreszcie wskazać należy, że w uchwale z 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, LEX nr 1267081) Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, że art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zostało wykazane naruszenie dobra osobistego powódki J. N. (1). Sprawca wypadku D. O., skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności w wyroku karnym z dnia 12 marca 2003 r. w sprawie sygn. akt II K 66/02, dopuścił się umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czego skutkiem była śmierć syna powódki J. N. (2). Zdarzenie to zburzyło w bardzo dużym stopniu życie całej rodziny. Istotne jest przy tym, że w dniu wypadku J. N. (2) był młodym, zdrowym mężczyzną. Był dla powódki ogromną podporą, zawsze służył jej pomocą. Jak stwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie będący rodzeństwem zmarłego, był on dla matki „oczkiem w głowie”. Powódka i J. N. (2) mieli bardzo dobry i bliski kontakt, codziennie rozmawiali z sobą przez telefon, a poza tym syn starał się jak najczęściej odwiedzać rodziców. Z zeznań świadków wynika wręcz, że był u swojej matki praktycznie codziennie.

Po śmierci syna powódka zmieniła się, pogrążyła się w głębokiej żałobie, w której znajduje się w zasadzie do dnia dzisiejszego. Jak wynika z zeznań świadków oraz z przesłuchania samej powódki, od wypadku stała się zamknięta w sobie, straciła całą radość życia, a wspomnienia czy rozmowa o ukochanym synu w dalszym ciągu wywołują u niej płacz. Mimo iż od śmierci J. N. (2) upłynęło prawie trzynaście lat, powódka w dalszym ciągu nie potrafi mówić o tragicznym zdarzeniu bez płaczu i silnych emocji. W toku przesłuchania przez sądem powódka z bardzo dużym smutkiem opowiadała o utraconej relacji z synem oraz o swoim cierpieniu. O ogromie bólu powódki świadczy w ocenie Sądu także fakt, iż codziennie obserwuje ona grób swojego syna przez lornetkę, podtrzymując i podsycając doświadczenie straty. Wszystkie te okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków. Powyższe wskazuje zdaniem Sądu, iż powódka w dalszym ciągu nie pogodziła się ze śmiercią syna. Jak sama stwierdziła, nie jest możliwe, aby była w stanie zachowywać się czy też mieć taki nastrój, jak przed tragicznym wypadkiem.

Relacja dorosłego dziecka z rodzicem jest zawsze zindywidualizowana i dlatego też musi podlegać takiej właśnie, zindywidualizowanej ocenie. W niniejszej sprawie na podstawie wiarygodnych zeznań świadków i powódki Sąd ustalił, że jej relacja ze zmarłym synem była silniejsza niż przeciętnie. Była nawet silniejsza niż relacja powódki z pozostałymi dziećmi – to zmarły syn częściej niż pozostałe dzieci odwiedzał matkę, rozmawiał z nią, a relacja ta miała charakter wzajemny – matka w widoczny dla pozostałego rodzeństwa sposób faworyzowała syna. Poza tradycyjnie przyjmowanymi rolami w relacji dorosłe dziecko – rodzic, powódkę łączyła zatem z synem więź o charakterze przyjacielskim, a zatem tradycyjna więź była dodatkowo przez ten aspekt wzmocniona.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci zeznań świadków A. S., J. R., L. N. i A. N., które Sąd uznał za pełnowartościowe i rzetelne dowody, pozwoliła w ocenie Sądu na jednoznaczne ustalenie, iż śmierć syna powódki naruszyła jej dobro osobiste w postaci szczególnej więzi emocjonalnej łączącej matkę

z dzieckiem. Jak już była o tym mowa, zdaniem Sądu więź łącząca J. N. (2) z powódką była niezwykle silna, a jego śmierć stanowiła dla niej ogromną krzywdę, pozostawiając trwale piętno w jej sferze psychicznej i emocjonalnej. Do chwili obecnej, pomimo upływu wielu lat od tragicznego wypadku, zdarzenie to nadal pozostaje żywe w pamięci J. N. (1), w dalszym ciągu powodując u niej ból, cierpienie i negatywnie wpływając na jej codzienne funkcjonowanie. Bólu powódki po śmierci syna nie złagodził więc nawet upływ tak znacznego okresu czasu. Wszystkie wskazane wyżej okoliczności świadczą w ocenie Sądu o wyjątkowości relacji powódki z synem i niezwyklej bliskości, jaka musiała istnieć między nią i jej zmarłym dzieckiem.

Oceniając rozmiar zaistniałej krzywdy należy również wziąć pod uwagę okoliczności śmierci osoby bliskiej. Podkreślenia wymaga, iż J. N. (2) poniósł śmierć w wyniku zdarzenia nagłego. Powódka została w nocy wyrwana ze snu i poinformowana przez kolegę syna o jego wypadku. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż J. N. (2) jeszcze przez kilka dni po tragicznym zdarzeniu walczył w szpitalu o życie. Jak podała sama powódka w toku przesłuchania przez sądem, stan zdrowia syna raz się pogarszał, a raz ulegał polepszeniu. Już więc samo czekanie na to, co przyniesie kolejny dzień, było dla niej ogromnym stresem i ciężkim doświadczeniem. Następnie, po nieskutecznej reanimacji wykonywanej na oczach powódki, J. N. (2) zmarł. Widok umierającego syna był dla powódki zapewne niezwykle traumatycznym przeżyciem. Szok był dla niej tym większy, że w momencie wypadku i śmierci J. N. (2) był młodym, całkowicie zdrowym mężczyzną. Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu muszą wpływać na rozmiar należnego powódce zadośćuczynienia, albowiem fakt, iż powódka nagle, w tak dramatycznych okolicznościach dowiedziała się o wypadku syna, a następnie patrzyła jak on umiera, nie może pozostawać bez znaczenia dla ustalenia rozmiaru zaistniałej krzywdy. Z doświadczenia życiowego wynika, iż trudniej i dłużej trwa proces akceptacji śmierci, która następuje nagle i to u tak młodego człowieka. Brak czasu potrzebnego na asymilację traumy zwiększa jej odczuwalność, pozostawiając bliską osobę w stanie szoku – co w przekonaniu Sądu miało miejsce w przypadku J. N. (1).

Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że śmierć syna spowodowała u powódki znaczne pogorszenie się jej stanu zdrowia. Wprawdzie J. N. (1) chorowała jeszcze przed wypadkiem, to jednak stres, szok i nerwy po stracie dziecka musiały wywrzeć znaczący wpływ na jej samopoczucie i zdrowie. Jak wynika z jej zeznań, do chwili obecnej zażywa regularnie lek na uspokojenie, zaś bezpośrednio po śmierci syna lekarz rodzinny przepisywał jej środki antydepresyjne i uspokajające.

Wskazać należy dalej, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach. Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj naruszonego dobra, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków, a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną. Stąd też Sąd, mając na względzie rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i zakres jej cierpień, uznał, że odpowiednią i stosowną kwotą, spełniającą kompensacyjny charakter, będzie kwota 60.000 zł. Sąd jest świadomy tego, że żadna kwota pieniężna nie jest w stanie zrównoważyć straty dziecka, jednak w jakiś sposób może pomóc w złagodzeniu żalu. Kwota ta nie jest nadmiernie wygórowana i odpowiada, zdaniem Sądu, poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy.

W pozostałym zakresie powództwo podległo oddaleniu. Sąd wziął bowiem pod uwagę, że po śmierci syna powódka nie została sama. Miała i ma nadal wokół siebie liczną rodzinę, bardzo ze sobą zżytą i nawzajem się wspierającą, w tym czworo dzieci oraz męża, na których wsparcie i opiekę - jak wykazało postępowanie dowodowe – zawsze mogła i cały czas może liczyć. Powódka przyznała, że ma bardzo dobre relacje z dziećmi, a po śmierci J. czuła wsparcie z ich strony oraz ze strony swojego męża. Dlatego też, obiektywnie oceniając, ta trauma, ten ciężar związany ze śmiercią syna musiał być dla niej łatwiejszy do udźwignięcia.

Sąd podkreśla raz jeszcze, że w orzecznictwie wielokrotnie wyrażano pogląd, iż art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył tylko możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca

- zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. - rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłyby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15).

Przepis art. 455 k.c. stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela wskazuje art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego powódka pismem z dnia 06 listopada 2013 r., doręczonym stronie pozwanej 12 listopada 2013 r. (k. 128 akt szkody) domagała się zapłaty zadośćuczynienia, a jej żądanie nie zostało w ogóle uwzględnione, uzasadnione było zasądzenie odsetek od dnia 13 grudnia 2013 r., a więc po upływie ustawowo określonego 30-dniowego terminu, w jakim strona pozwana powinna wypłacić żądane zadośćuczynienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. N. (1) kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, z omówionych wyżej przyczyn, Sąd roszczenia powódki oddalił, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie III sentencji wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powódka wygrała sprawę w 75%, bowiem z żądanej kwoty 80.000 zł zasądzono na jej rzecz kwotę 60.000 zł. W zakres poniesionych przez nią kosztów postępowania wchodziły jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł. Również strona pozwana poniosła jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł. Mając więc na uwadze powyższe, powódce należało zwrócić 75 % poniesionych kosztów – 2.712,75 zł, a stronie pozwanej – 25 % tych kosztów, a więc kwotę 904,25 zł. Potrącając wzajemnie te należności Sąd ustalił, że powódce należy się od strony pozwanej zwrot kwoty 1.808,50 zł, o czym orzekł w punkcie III wyroku.

Brak było w niniejszej sprawie podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w kwocie dwukrotności kosztów minimalnych. W ocenie Sądu nie zachodzą bowiem przesłanki o których mowa w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – sprawa nie jest zawiła, a nakład pracy pełnomocnika nie był w ocenie Sądu większy niż przeciętnie.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwoty 3.000 zł tytułem części brakującej opłaty od pozwu, od której powódka była zwolniona.